

Inny świat streszczenie

autorka: Dorota Blednicka

klp.pl

Spis treści

| | |
|-------------------------------|-----------|
| Część pierwsza | 2 |
| Witebsk – Leningrad – Wołogda | 2 |
| Nocne łowy | 2 |
| Praca | 4 |
| Dzień po dniu | 4 |
| Ochłap | 4 |
| Zabójca Stalina | 5 |
| Drei Kameraden | 6 |
| Ręka w ogniu | 7 |
| Dom Swidanij | 9 |
| Zmartwychwstanie | 9 |
| Wychodnoj dień | 10 |
| Część druga | 11 |
| Głód | 11 |
| Krzyki nocne | 13 |
| Zapiski z martwego domu | 13 |
| Na tyłach ojczyzny wojny | 14 |
| Partia szachów | 14 |
| Sianokosy | 15 |
| Męka za wiarę | 15 |
| Trupiarnia | 16 |
| Opowiadanie B. | 16 |
| Ural 1942 | 17 |
| Epilog: upadek Paryża | 17 |

Część pierwsza

Witebsk – Leningrad – Wołogda

Jest koniec lata 1940 roku. Gustaw, główny bohater utworu i jednocześnie narrator, opowiada o swoim pobycie w więzieniu w Witebsku. Po kilku miesiącach uciążliwego śledztwa został uznany za niemieckiego szpiega i skazany na pięć lat więzienia.



Gustaw Herling Grudzinski - z archiwum rosyjskich służb

W celi zaprzyjaźnia się ze starym Żydem, którego syn jest oficerem Armii Czerwonej. W listopadzie Gustaw wraz z innymi więźniami zostaje przewieziony do Leningradu i umieszczony w „Pieriesyłce”, gdzie czeka na transport do obozu w celi 37.

Pewnego dnia o północy rozpoczyna się wyczytywanie nazwisk. Gustaw wraz z innymi zostaje przeprowadzony do pociągu. W przedziale obserwuje ulubioną grę rozrywkę „urków” (wielokrotnych przestępców): grę w karty o cudze rzeczy. Jako jedyny wysiada na stacji w Wołogdzie i następnego dnia zostaje przewieziony do Jercewa.

Nocne łowy

Obóz w Jercewie został wybudowany przez więźniów, wysadzonych w archangielskim lesie. Po czterech latach stał się centrum kargopolskiego ośrodka przemysłowego. Rządy sprawują tu „urkowie”, którzy stworzyli swoistą „republikę więźniów” i nocami osadzają i mordują więźniów politycznych oraz urządzają łowy na kobiety.



Zdjęcie obozu pracy w Rosji (autor nieznany)

Gustaw po przybyciu do obozu dostaje skierowanie do szpitala. Po dwóch tygodniach wraca do baraku i dzięki sprzedanym butom oficerskim, otrzymuje przydział do brygady tragarzy. W nocy jest świadkiem gwałtu, dokonanego przez „urków” z jego brygady na Marusi. Ich przywódca, Kowal, odprowadza następnie dziewczynę do baraku kobiecego.

Następnego dnia Marusia zjawia się w ich baraku i spędza noc na pryczy Kowala. Związek ten powoduje rozłam wśród „urków”. Aby zażegnać konflikt, Kowal oddaje dziewczynę swym towarzyszom. Po trzech dniach Marusia opuszcza Jercewo, zgłaszając się dobrowolnie na etap do Ostrownoje.

Praca

Dzień po dniu

Więźniowie w Jercewie są budzeni każdego dnia o wpół do szóstej rano. Po porannym apelu udają się do kuchni, gdzie stają przy jednym z trzech kotłów. Przydział ten zależy od wyrobionej przez brygadę normy.



Praca w gułagu (autor nieznany)

O wpół do siódmej jako pierwsze obóz opuszczają brygady „lesorubów”, które muszą przemaszerować kilka kilometrów do miejsca pracy. Praca w lesie uznawana jest za najcięższą. Wśród więźniów częste są przypadki „tufty” – oszustwa, dzięki któremu mogą podnieść wydajność grupy. Natomiast przydział do brygady tragarzy uznawany jest za rodzaj społecznego awansu. Po dwunastu godzinach pracy, więźniowie wracają do obozu, a ich dzienna norma zostaje przekazana do zarządu obozu.

Ochłap

W miesiąc po przyjeździe Gustawa do Jercewa przybywa nowy etap. W obozie zostaje tylko jeden skazaniec, Gorcew, który natychmiast rozpoczyna pracę w lesie. W grudniu w Jercewie zatrzymuje się etap z Kruglicy.



Ogrodzenie Zony w Jercewie (autor nieznany)

Jeden z więźniów rozpoznaje w Gorcewie pracownika charkowskiego więzienia, który torturował przesłuchiwanym. Więźniowie zaczynają bić Gorcewa, który następnego dnia trafia do ambulatorium. Na jego skargę nie reagują dowódcy obozu.

Mężczyzna zostaje skierowany do najcięższej pracy, stara się o zwolnienie. Pod koniec stycznia, wycieńczony fizycznie i psychicznie, traci przytomność. W drodze do obozu spada z sań i umiera.

Zabójca Stalina

Chorobą, na którą najczęściej zapadali więźniowie, była „kurza ślepotą”, objawiająca się utratą wzroku po zapadnięciu zmierzchu. Pewnego dnia do brygady Gustawa zostaje przydzielony mężczyzna, skazany na dziesięć lat więzienia za strzelanie do portretu Stalina.



Praca w obozie (autor nieznany)

Szybko okazuje się, że zataił on przez władzami obozowymi fakt, iż zachorował na „kurzę ślepotę”. Wkrótce trafia do brygady „lesorubów”. Po kilku miesiącach umiera z wycieńczenia. Na kilka dni przed śmiercią Gustaw spotyka go przy kuchni. „Zabójca Stalina” prosi go o trochę zupy, później ucieka i krzyczy, że wszyscy są bandytami, a on zabił Stalina.

Drei Kameraden

Wieczorami Gustaw chodzi do baraku, określanego mianem „pieriesylny”. Przetrzymani są tam więźniowie, oczekujący na kolejny etap. W lutym 1941 roku poznaje trzech Niemców: Stefana, Hansa i Otta, którzy po pożarze Reichstagu zostali wysłani przez partię do Rosji.



Transport więźniów (autor nieznany)

W czasie Wielkiej Czystki zostali oskarżeni o szpiegostwo i osadzeni w moskiewskim więzieniu. Na wieść o pakcie sowiecko-niemieckim, więźniowie rozpoczęli głodówkę, żądając spotkania z ambasadorem.

Po wielu miesiącach negocjacji rosyjsko-niemieckich, władze sowieckie zgodziły się na wydanie byłych komunistów niemieckich, zastrzegając sobie prawo do zatrzymania kilkudziesięciu osób. Wśród tych, którzy pozostali w Rosji, znaleźli się Hans, Otto i Stefan.

Następnego dnia po rozmowie z Gustawem, wyruszają dalej – do Niandomy. Dopiero po kilku latach Gustaw dowiaduje się prawdy o proteście komunistów niemieckich. W Londynie spotyka pana C., uczestnika głodówki, który opowiada o tym, że NKWD siłą przekazywało Żydów w ręce Gestapo.

Ręka w ogniu

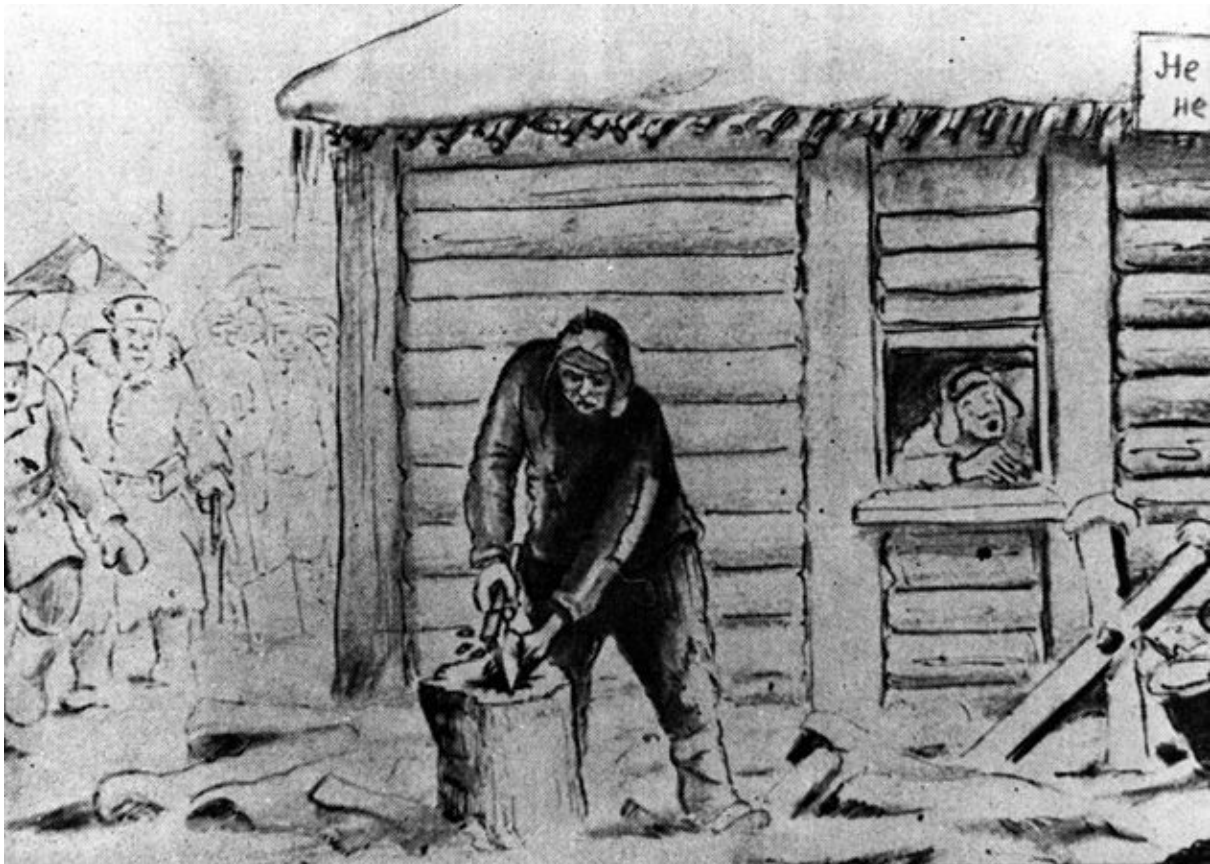
Obozy pracy przymusowej opierały się na dwóch zasadach: gospodarczym wyeksploatowaniu więźniów i ich całkowitym przeobrażeniu. Człowiek, udręczony przesłuchaniami i torturami, zaczynał wierzyć w swoje przestępstwo, którego w

rzeczywistości nie popełnił i podpisywał odpowiednio przygotowany akt oskarżenia. Potem trafiał do obozu, który uczył go nienawiści i pogardy dla współwięźniów.

Pewnego dnia do brygady Gustawa zostaje przydzielony Michaił Aleksiejew Kostylew, który po dwóch latach pobytu w obozie, uświadomił sobie, że został oszukany podczas śledztwa. Kostylew, wychowany przez rodziców w ślepej wierze w komunizm, z polecenia partii rozpoczął naukę w Akademii Morskiej we Władywostoku.

Tam zaczął czytać dzieła francuskich pisarzy, które zmieniły jego pogląd na życie w Zachodniej Europie. Zrozumiał, że ukrywano przed nim „całą prawdę” i odizolował się od partii. Po donosie, złożonym przez jednego z kolegów, był przesłuchiwany i bity. W końcu uwierzył, że chciał obalić ustrój Związku Sowieckiego przy pomocy obcych mocarstw.

W 1939 roku został skazany na dziesięć lat i przewieziony do obozu w Mostowicy, gdzie zyskał ogromny szacunek współtowarzyszy, którym chętnie pomagał. Po jakimś czasie skierowano go do pracy w lesie, załamał się psychicznie i zapomniał o litości dla innych.



Samookaleczenie więźnia gułagu (autor nieznan)

W marcu 1941 roku został przeniesiony do Jercewa i przydzielony do brygady tragarzy, do której miał dołączyć po zagojeniu rany na rękę. Pewnej nocy Gustaw widzi, jak Kostylew wkłada chorą rękę do ognia. Student wyznaje mu, że dzięki samookaleczeniu dostaje zwolnienie od pracy i może poświęcić czas na czytanie książek.

Wkrótce dowiaduje się, że w maju do obozu ma przyjechać na widzenie jego matka. W kwietniu jego nazwisko figuruje na liście etapu na Kołymę. Gustaw udaje się do naczelnika obozu, by ofiarować się za Miszę na etap, lecz jego prośba zostaje odrzucona.

Następnego dnia dowiaduje się, że przyjaciel oblał się w łaźni wrzątkiem i leży w szpitalu. Kostylew umarł 15 kwietnia, nie odzyskując przytomności. Jego matka, nie powiadomiona o śmierci młodzieńca, zjawiła się w Jercewie w pierwszych dniach maja i płacząc, odebrała pamiątki po synu.

Dom Swidaniij

Obok wartowni wybudowano „dom swidaniij” – skrzydło baraku, w którym więźniowie mogli raz w roku widywać się z krewnymi. Na widzenia wchodziłi skazańcy po odpowiednich przygotowaniach – mieli na sobie czyste ubrania, byli wykąpani i obcięci przez fryzjera.

Każda wizyta stawała się ważnym wydarzeniem w życiu obozu. Wszyscy cieszyli się szczęściem współtowarzyszy. Pewnego dnia jeden z więźniów otrzymał list z wiadomością o narodzinach dziecka, poczętego podczas widzenia, co ucieszyło jego współwięźniów.

Zmartwychwstanie



Kolejka do lekarza zwalnającego z pracy (autor nieznany)

O pobycie w szpitalu marzy każdy więzień obozu pracy przymusowej. Wiąże się to przede wszystkim z możliwością zregenerowania sił i lepszymi warunkami bytowymi, dlatego też skazańcy dopuszczają się samookaleczeń, aby choć na kilka dni otrzymać zwolnienie od pracy. Kierownikiem szpitala jest wolny lekarz, Jercew.

W lutym 1941 roku Gustaw celowo rozbiera się na mrozie, przez co choruje i zostaje skierowany do szpitala. Przez kilka dni odpoczynku czuje się jakby zmartwychwstał. Skupia się wyłącznie na sobie, nie myśląc o współtowarzyszach niedoli. Zaznajamia się z leżącym obok pacjentem, rosyjskim aktorem, Michaiłem Stiepanowiczem, który został skazanym za przesadne wyeksponowanie roli carskiego bojara. Michaił uważa swoją winę za zupełnie słuszną.

Jednym z lekarzy jest Jegorow, były więzień obozu w Jercewie, który podczas odbywania wyroku poślubił więźniarkę, Jewgienię Fiodorowną. Ich uczucie, oparte na wierności, budzi szacunek więźniów. Pewnego dnia Gustaw, podczas odwiedzin u Fiodorownej, widzi kobietę w towarzystwie Jarosława R. pod koniec lata R. zostaje wyznaczony na etap, a Jewgienija zgłasza się dobrowolnie do przeniesienia.

W styczniu 1942 roku skazańcy z Jercewa dowiadują się, że kobieta zmarła przy porodzie, wydając na świat dziecko Jarosława, mężczyzny, którego obdarzyła prawdziwą miłością.

Wychodnoj dzień

Zgodnie z przepisami więźniowie mają prawo do jednego dnia wypoczynku po wyrobieniu określonej normy produkcyjnej. Wszyscy, pracując na skraju wycieńczenia, oczekują z niecierpliwością na „wychodnoj dzień”.

W przeddzień tego ważnego wydarzenia skazańcy stają się dla siebie serdeczni i bardziej ludzcy, rozmawiają ze sobą, a w zonie panuje odświętny nastrój. „Wychodnoj dzień” rozpoczyna się od rewizji, następnie więźniowie porządkują baraki, po czym mogą spędzać czas w sposób indywidualny.

Gustaw odwiedza wówczas kolejno baraki, w których przebywają jego znajomi. W baraku „lesorubów” wysłuchuje listów, które otrzymywał od syna Pamfilów. Mężczyzna przez wiele miesięcy czekał na jakąkolwiek wiadomość od jedynaka, aż pewnego dnia uświadomił sobie, że utracił miłość ukochanego dziecka. Wtedy w chwili rozpaczliwie spalił przechowywane listy i odmówił pójścia do pracy. W kwietniu z etapem oficerów i żołnierzy sowieckich do Jercewa przychodzi Sasza Pamfilów i dochodzi do pojednania ojca z synem.



Strażnik i więzień (autor nieznany)

Wieczorem Gustaw wraca do swojego baraku i ze wszystkimi przysłuchuje się historii Rusta Karinena, który podjął próbę ucieczki z obozu. Po kilku dniach błądzenia w lesie, został przyprawiony przez chłopów z okolicznej wsi i surowo ukarany. Rusto twierdzi, że od obozu nie ma ucieczki. Na zakończenie wolnego dnia więźniowie wypowiadają zdanie pełne grozy: „Zawtra opiat’ na robotu”.

Część druga

Głód

Najgorzej warunki obozowe znoszą kobiety. Obóz posiada własny kodeks moralny. Nikt nie potępia chłopca, który zostaje kochankiem starej lekarki, by poprawić swój los, lecz dziewczyna, która oddaje się z głodu, zostaje naznaczona mianem prostytutki.

W styczniu 1941 roku do Jercewa przychodzi z etapem młoda Polka, córka oficera. Dziewczyna jest dumna i nie pozwala żadnemu mężczyźnie zbliżyć się do siebie. Gustaw zakłada się z inżynierem Polenko, twierdząc, że Polka nie ulegnie nikomu.



Kobiety w obozie pracy (Workuta, autor nieznany)

Po miesiącu Polenko, który pracował w magazynie z dziewczyną i nie pozwalał jej kraść resztek jedzenia, wygrywa zakład. Córka oficera zmienia się radykalnie i sypia z każdym, kto chce ją osiąść.

Równie uparta jest Tania, która najdłużej stawiała opór. Spodobała się jednak „urce”, który skierował ją do najcięższej pracy i po dwóch tygodniach została jego kochanką. Gustaw poznaje profesora Borysa Lazarowicza, który przebywa w obozie razem z żoną, Olgą.

Staruszek zostaje wkrótce odesłany do trupiarni, a następnie z etapem do Mostowicy. W Jercewie zaczyna panować straszny głód. W marcu 1941 roku Olga otrzymuje wiadomość, że mąż popadł w głodowy obłąd i jest konający.

Krzyki nocne



Symboliczne groby w łagrze (Workuta, autor nieznany)

Po skończonej pracy więźniowie najczęściej leżą na pryczach, popadając w stan odrętwienia. Każdego dnia rozmyślają o śmierci, która może nadejść w każdej chwili i panicznie boją się, że ich rodziny nie otrzymają żadnej wiadomości o zgonie i miejscu pochówku. Nocą słychać krzyki skazańców, którzy w sennych majakach wypowiadają imiona swoich bliskich.

Zapiski z martwego domu

Pewnego dnia więźniowie dostrzegają afisz, zapowiadający seans filmowy, który ma odbyć się w baraku „chudożestwiennej samodiejtelności”. Mieści się tam również skromna biblioteka, którą opiekuje się „kawecze”, Kunin.

W dniu emisji amerykańskiego filmu skazańcy chętnie zbierają się w baraku, zachowując się wyjątkowo spokojnie. Gustaw siedzi obok Natalii Lwownej. Po filmie, który wywołuje w sercach więźniów tęsknotę za życiem na wolności, kobieta płacze. Wyjaśnia Gustawowi, że od pięciu lat przebywa w obozie i nic tu się nie zmienia, a oni mieszkają w martwym domu.

Daje młodzieńcowi do przeczytania książkę Dostojewskiego: „Zapiski z martwego domu”. Gustaw, pod wpływem lektury, zaczyna rozmyślać o samobójstwie, które dawałoby mu możliwość wyzwolenia się z obozu. Tymczasem trwają przygotowania do przedstawienia, na którym występują Tania, Wsjewołod i Lejman. W kilka tygodni później Gustaw dowiaduje się, że Lwowna usiłowała popełnić samobójstwo.

Na tyłach obozów niemieckich

Partia szachów

Wybuch wojny sowiecko-niemieckiej pociąga za sobą zmiany w życiu Gustawa. Zostaje on, wraz z innymi cudzoziemcami i więźniami politycznymi, skierowany do pracy przy sianokosach. Wiadomości o wojnie wzbudzają lęk wśród władz obozowych, a dla skazańców są nadzieją na nadejście wyzwolicieli.

Zawarty pakt Sikorski-Majski wpływa na losy Polaków, którzy na mocy sojuszu podlegają amnestii. W pierwszych dniach lipca 1941 roku Gustaw gra w szachy ze znajomymi z baraku technicznego. O północy do baraku wraca pijany technik i pyta, ile samolotów rosyjskich zestrzelili Niemcy.



Zabicie więźnia łagru (autor nieznany)

Zyskind wychodzi i po jakimś czasie pijany mężczyzna zostaje zabrany przez oficerów rosyjskich. W oddali słychać wystrzał. Gustaw spogląda na donosiciela i przerywa partię szachów. Pozostali mężczyźni zachowują obojętność.

Sianokosy

Więźniowie wyznaczeni do sianokosów wracają do zony w dużo lepszych humorach niż po ciężkiej pracy w lesie. Każdego dnia Polacy są zwalniani na mocy amnestii. Gustaw jest skierowany do birży leśnej i z trudem wytrzymuje ciężką pracę.



Więźniowie pracujący w łagrze (autor nieznany)

Wycieńczony fizycznie, zaczyna chorować na cynam i „kurzą ślepotę”. Nie załamuje się psychicznie jedynie dzięki wsparciu Machapetiana, Ormianina z obozu technicznego. W listopadzie dowiadyuje się, że Machapetian donosił na niego i sugerował zatrzymanie w obozie, a następnie przewiezienie do Moskwy jako szpiega.

Męka za wiarę

Pod koniec listopada Gustaw traci nadzieję, że zostanie zwolniony z obozu. Jest w tak ciężkim stanie, że ma świadomość, iż nie przeżyje do wiosny. Postanawia rozpocząć głodówkę protestacyjną, do której chce przekonać pozostałych w Jercewie Polaków.

30 listopada rozpoczynają protest i następnego dnia nie wychodzą do pracy. Zostają zamknięci w izolatorze. Gustaw dowiadyuje się, że w budynku są również przetrzymywane trzy siostry zakonne, które odmówiły wyjścia z zony, nie chcąc służyć szatanowi.



Szpital w łagrze (Workuta, autor nieznany)

Każdego dnia Zyskind przynosi do jego celi chleb, lecz Gustaw nie ulega głodowi. Po kilku dniach trójka Polaków zostaje przeniesiona do szpitala, a zakonnice rozstrzelane. Protest kontynuują Gustaw i Z.

Ósmego dnia obaj zostają zaprowadzeni na wartownię, gdzie podpisują depeszę do polskiego ambasadora. Następnie trafiają do szpitala. Życie ratuje im Polak, doktor Zabielski. Gustaw, po odzyskaniu sił, płacze z bólu i dumy.

Trupiarnia

Po pięciodniowym pobycie w szpitalu, Gustaw zostaje skierowany do Trupiarni. Spotyka tam Dimkę i inżyniera M. Obserwuje wegetację współtowarzyszy, umierających na powolną głodową śmierć i czuje do nich wstręt. Wspólnie z Polakami, którzy razem z nim podjęli głodówkę, obchodzi święta Bożego Narodzenia. Podczas symbolicznej kolacji wigilijnej wysłuchują historii B.

Opowiadanie B.

Po wybuchu wojny sowiecko-niemieckiej B. został przeprowadzony do kancelarii NKWD, gdzie podsunęto mu do podpisania akt oskarżenia o podwójną zdradę Związku Sowieckiego.

Kiedy nie zgodził się go podpisać, został zamknięty w izolatorze. Śledztwo trwało wiele tygodni. Po jakimś czasie ponownie wezwano go do siedziby NKWD i ponownie odmówił

podpisania oskarżenia, za co został pobity. Siedząc w celi, widział więźniów wyprowadzanych na rozstrzelanie.

W sierpniu, na mocy sojuszu sowiecko-polskiego został przewieziony do Drugiej Aleksiejewki. Przetrzymywani tam Polacy zażądali zwolnienia z obozu na mocy amnestii. Wszystkich, z wyjątkiem B., wywieziono do Kruglicy. On natomiast wrócił do Jercewa.

W styczniu stan zdrowia Gustawa pogarsza się. Mężczyzna zaczyna puchnąć i przez całe dni leży na prycy. Wspomina swoją rodzinę. W sennych majakach widzi siebie, obserwującego bliskich przez okno. Potem budzi się z płaczem.

Ural 1942

19 stycznia 1941 roku Gustaw, po pożegnaniu z Dimką i Olgą, opuszcza obóz. Dociera do Wołody, mając nadzieję, że wkrótce przyłączy się do wojska polskiego.

W Swierdłowsku kupuje notes i zaczyna zapisywać swoje obserwacje. Odwiedza rodzinę znajomego z obozu, generała Krugłowowa. Dociera do Kazachstanu i 12 marca zostaje wcielony do dziewiątego pułku artylerii lekkiej. 2 kwietnia, wraz ze swoją dywizją, zostaje ewakuowany do Persji.

Epilog: upadek Paryża

Gustaw wspomina dzień z pobytu w witebskim więzieniu, kiedy oskarżeni dowiedzieli się o upadku Paryża i stracili wszelką nadzieję. W czerwcu 1945 roku, w Rzymie, ponownie spotyka mężczyznę, który przed laty przekazał im tę wiadomość.

Znajomy opowiada mu swoje obozowe dzieje. W obozie został zmuszony do dokonania wyboru między własnym życiem a złożeniem donosu na czterech Niemców. Wówczas wybrał swoje dobro. Przez wiele lat szukał kogoś, kto przeżył sowiecki obóz, aby usłyszeć jedno słowo: rozumiem. Gustaw wysłuchuje go w milczeniu, lecz nie wypowiada oczekiwanego słowa. Mężczyzna wychodzi z pokoju.